



Nr 10.

Warszawa, dn. 18 maja 1935 r.

Ogóln. zbioru Nr 631.

WYDAWCA: W imieniu Polskiego Związku Przemysłowców Metalowych—Prezes Rady Związku inż. **Piotr Drzewiecki**.
Redaktor odpowiedzialny inż. **Maurycy Chorzewski**.

REDAKCJA i ADMINISTRACJA: **Warszawa, ul. Traugutta 4, tel. 594-26**. Adres telegr.: „**Metalowcy—Warszawa**”.

Prenumerata wynosi z przesyłką w kraju: zł 5 kwartalnie. Numer pojedynczy zł. 1.—

TREŚĆ NUMERU: Ś. p. Józef Piłsudski. — Przemysł metalowy na tle ogólnej konjunktury w I kwartale 1935 r. — Grupa Fabryk Rowerów i Części Rowerowych Polskiego Związku Przemysłowców Metalowych na Targach Poznańskich. — Rozwiązanie umowy o pracę z powodu choroby lub nieszczęśliwego wypadku. — Orzecznictwo zagraniczne w międzynarodowych sprawach przewozowych. — Kronika związkowa. — Wiadomości z zagranicy. — Ceny.

PAŃSTWOWE ZARZĄDY INŻYNIERJI
Biblioteka F. H. „Ursus”

Ś. P. JÓZEF PIŁSUDSKI

*Zmarł nieugięty i wytrwały obrońca naszej Ojczyzny,
Twórca jej armji i Wódz jej zwycięski, Budowniczy Państwa
Polskiego od pierwszych chwil odrodzenia Rzeczypospolitej.*

*Państwo Polskie traci w Nim bojownika i orędownika,
oddanego obronie niepodległej Polski, oddanego jej całym swym
jestestwem przez całe życie, z zaniedbaniem wszelkiej troski
o własne dobro.*

*Ś. p. Józef Piłsudski żył dla Polski i do końca dni swoich
bronił niezłomnie Jej godności.*

*Pamięć Jego wiekopomnych czynów i cześć dla Jego ofiarnej
pracy, dla Jego nieuznającej kompromisów wytrwałości i dla
Jego haseł, wzywających obywateli do pracy wydajnej dla dobra
ogółu,— niech stanie się też wytyczną i dla żyjących i przyszłych
pokoleń przemysłowców polskich na polu podniesienia wytwórczości,
stanowiącej podwaliny dobrobytu i potęgi Państwa.*

PRZEMYSŁ METALOWY NA TLE OGÓLNEJ KONJUNKTURY W I KWARTALE 1935 R.

Instytut Badań Konjunktur Gospodarczych i Cen podaje następującą ocenę sytuacji przemysłu metalowego na tle ogólnej konjunktury w I kwartale 1935 r.

W początkach bieżącego roku światowa produkcja przemysłowa przekroczyła po raz pierwszy poziom roku 1928, okresu dobrej konjunktury. Nie oznacza to jednak bynajmniej wejścia całości gospodarstwa ani nawet większości krajów w nową fazę poprawy konjunkturalnej; wzrostowi produkcji bowiem towarzyszyły przesunięcia między krajami, w wyniku których rozwinęły się nowe ośrodki przemysłowe, podczas gdy w największych krajach przemysłowych produkcja pozostała jeszcze silnie skuczona. Kierunek rozwoju jest w każdym razie i w tych krajach prawie powszechnie (z wyjątkiem głównie Francji) zwykłowy. Nigdzie prawie przytem wzrost działalności gospodarczej nie odbył się w wyniku samego tylko normalnego rozwoju konjunkturalnego, był on przynajmniej wzmacniany przez takie czynniki jak protekcjonizm, dewaluacja lub prowadzenie robót publicznych, co powoduje, że rozwój w poszczególnych krajach jest bardzo niejednorodny i że towarzyszą mu gwałtowne wahania i objawy niepewności w stosunkach międzynarodowych.

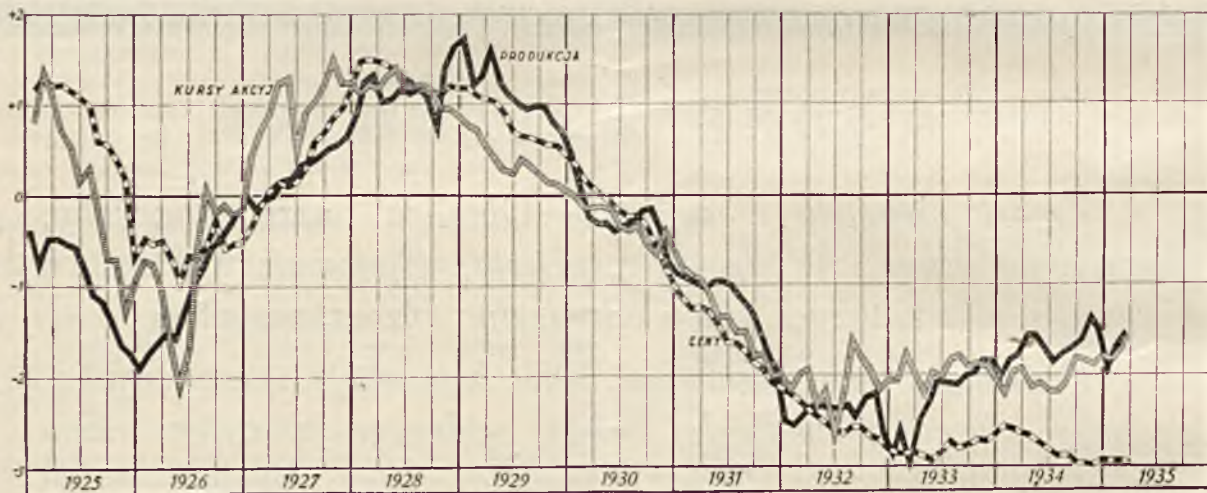
w pierwszym kwartale eksport przemysłowy spotkał się z koniecznością nowej redukcji (węgieł, cynk). Wzrost produkcji opierać się więc musi, jak i dotychczas, wyłącznie na pobudkach działających wewnątrz gospodarstwa. Czynnikiem takim była w latach ostatnich (1933 i 1934) detezauryzacja, jaka nastąpiła po dewaluacji dolara; obecnie ma ona już niewątpliwie znacznie mniejsze znaczenie. Dokonane jednak zwiększenie się produkcji zastąpiło działanie detezauryzacji, a nawet stało się punktem wyjścia dla dalszych procesów wzrostu, usuwając obawy przed robieniem zapasów, zachęcając do dokonywania inwestycji.

Rozmiary działalności inwestycyjnej wykazały w pierwszym kwartale 1935 r. znaczne zwiększenie (z 41,2 do 44,1). Obok dominującego dotychczas bezwzględnie drobnego budownictwa zaczęło się rozwijać budowanie domów czynszowych; wzrosły też poważnie inwestycje przemysłowe.

Produkcja przemysłowa uległa wprawdzie pewnemu zmniejszeniu (z 65,3 do 62,3), nie ma to jednak charakteru symptomatycznego. Wytwórczość ograniczona była głównie w takich dziedzinach, w których stanowi to stały objaw o tej porze roku (przemysł budowlany, mineralny, w małym stopniu metalowy) albo w których poprzednio działały przejściowe czynniki wzrostu (przemysł spożywczy, w czasie ożywionej w tym roku kampanji cukrowniczej). W miarę zbli-

ZASADNICZE WSKAŹNIKI KONJUNKTURY

W jednostkach odchylenia średniego od przeciętnej z lat 1926 — 1931



Produkcja — ogólny wskaźnik produkcji przemysłowej. Ceny — wskaźnik cen hurtowych surowców i półfabrykatów przemysłowych, zależnych od rynku wewnętrznego i nieskartelizowanych.

Kursy akcyj — logarytm wskaźnika kursów 7 akcyj przemysłowych.

W ostatnim kwartale bardzo wysoki poziom osiągnęła produkcja w Stanach Zjednoczonych, już pod koniec kwartału jednak wykazując tendencję załamywania się. W Niemczech od roku już wytwórczość utrzymuje się na niezmiennym, stosunkowo zresztą wysokim poziomie. Oderwanie się od „bloku złotego“ Belgii, połączone z zapowiedzią uruchomienia robót publicznych, pozwala się spodziewać tam ożywienia się działalności, równocześnie jednak wniosło nowy element niepewności, budząc zwłaszcza wątpliwości co do innych walut złotych, i spowodowało nowe zarządzenia protekcjonistyczne. W tych warunkach zrozumiałe jest, że handel międzynarodowy w nieznanym stopniu tylko ożywia się przy wzroście produkcji.

Nie można też i dla Polski spodziewać się z tej strony jakichkolwiek pobudek do wzrostu produkcji. Przeciwnie,

żania się sezonu wiosennego produkcja wracała do poprzednio osiągniętego poziomu i już w marcu wykazała wskaźnik 64,7.

Zwykłej zasadniczo tendencji produkcji odpowiadać muszą zwiększające się zyski jednostkowe przedsiębiorstw. Jeśli więc ruch cen pozostał dotąd niskowy, to możliwe to jest — poza cenami kartelowymi — tylko przy malejących kosztach; wiąże się to niewątpliwie z trwającym ciągle jeszcze ruchem niskowym płac.

Spożycie wykazało dotąd słaby jedynie wzrost. Opóźnienie się zmian spożycia w stosunku do wahań produkcji jest stałym objawem, obecna zaś długotrwałość jego jest może konsekwencją długiego okresu kryzysu i wzrostu zadłużenia, które musi być spłacone; z biegiem czasu jednak nastąpić

musi powiększenie się konsumpcji, a — co za tem idzie — również wzrost produkcji dóbr spożycia.

Opierając się na tych czynnikach, wzrost działalności gospodarzej postępować może tylko w powolnym tempie. Na przyspieszenie jego w małym stopniu wpłynąć może prywatny rynek kredytowy, już ze względu na ograniczoną obecnie rolę jego w gospodarstwie. Ustał już wprawdzie zupełnie odpływ ulokowanych w bankach kapitałów zagranicznych, a nawet zaczął się przypływ, niewielki jednak i nieposiadający dotąd wyraźnych cech trwałości. Działalność kredytowa banków prywatnych pozostaje dotąd w niezwiększających się istotnie rozmiarach. Na rynku lokacyjnym nastąpiło dalsze obniżenie się stopy kredytu długoterminowego z 11,5% do 11,0%; działalność emisyjna nadal jest zawieszona. Bank Polski w ubiegłym kwartale zmniejszył stan udzielonych kredytów. Rezerwy złota i walut zmniejszyły się tylko nieznacznie.

W nadchodzącym kwartale jako początku nowego sezonu budowlanego spodziewać się należy wystąpienia objawów skonstatowanego wyżej stopniowego podnoszenia się poziomu produkcji i obrotów, bez zmian dalej idących.

Zatrudnienie w *przemysle metalowym* obniżyło się nieznacznie (o 2%); silniej tylko w działach przemysłu pracujących dla budownictwa.

W *przemysle maszynowym* zatrudnienie spadło o 2% przede wszystkim spowodu obniżenia się zatrudnienia w fabrykach maszyn rolniczych, a w mniejszym stopniu także i w fabrykach taboru kolejowego, zachowując poziom wyższy od zeszłorocznego o 15%.

ZATRUDNIENIE W PRZEMYSLE METALOWYM

Skala logarytmiczna



A — przemysł maszynowy, B — przemysł elektrotechniczny
C — pozostałe gałęzie przemysłu metalowego. Wskaźniki poprawione przez usunięcie wpływu wahań sezonowych.

W fabrykach maszyn przemysłowych zatrudnienie utrzymało się bez zmian, przekraczając poziom zeszłoroczny o 18%. To, prawdopodobnie przejściowe zresztą, zahamowanie wzrostu wynikało z osłabienia produkcji w fabrykach maszyn włókienniczych pod wpływem znacznego spadku eksportu. Wskaźnik krajowych zamówień prywatnych na maszyny przemysłowe podniósł się w dalszym ciągu o 5%, przewyższając poziom zeszłoroczny o 13%. Wpłynął na to szczególnie silny wzrost zamówień na obrabiarki do metali.

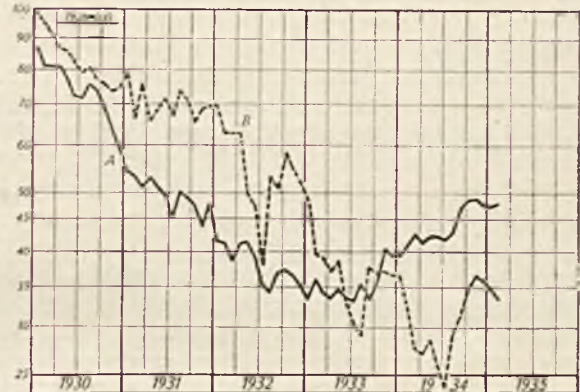
Zbyt maszyn włókienniczych utrzymał się prawie na wymienionym poziomie, pomimo podniesienia się zbytu w kraju, a to naskutek dalszego znacznego obniżenia się wywozu. Zamówienia na maszyny włókiennicze spadły o 7%, w ten szczególnie silnie spadły zamówienia krajowe, co jest zja-

wiskiem czysto przejściowym i wiąże się z rekordowo wysokim poziomem tych zamówień w kwartale poprzednim (wskaźnik w IV kwartale ub. r. 45,6, w I kwartale b. r. 36,7).

W fabrykach obrabiarek do metali ogólny napływ zamówień bardzo znacznie się zmniejszył (o 45%), wobec obniżenia się zamówień rządowych, które w ciągu trzech poprzednich kwartałów utrzymywały się na bardzo wysokim poziomie. Natomiast zamówienia prywatne podniosły się bardzo silnie, co wiązało się z dosyć pomyślną sytuacją w przemyśle metalowym.

ZATRUDNIENIE W FABRYKACH MASZYN PRZEMYSŁOWYCH I TABORU KOLEJOWEGO

Skala logarytmiczna



A — zatrudnienie w fabrykach maszyn przemysłowych, B — zatrudnienie w fabrykach taboru kolejowego,

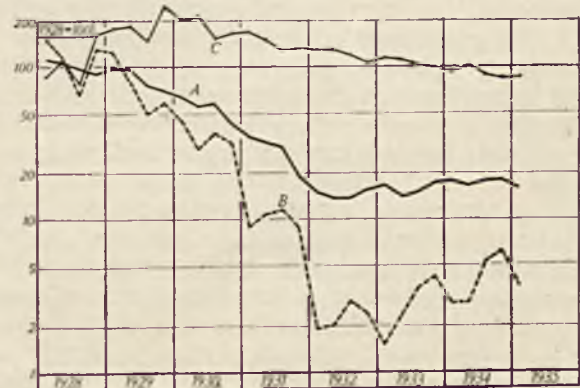
W fabrykach obrabiarek do drzewa spadły zarówno zamówienia prywatne jak i rządowe. Wynikało to zapewne z pewnego osłabienia konjunktury w tartacznictwie, lecz mogły tu też mieć wpływ rokowania handlowe polsko-angielskie, gdyż w przewidywaniu obniżki ceł na maszyny angielskie ociążano się z czynieniem zamówień w fabrykach krajowych.

W fabrykach taboru kolejowego zatrudnienie obniżyło się nieco — 4%, pozostając na poziomie wyższym niż w roku zeszłym o 7%.

Znacznie zmniejszyło się uruchomienie fabryk maszyn rolniczych, a zwłaszcza skurczyły się zamówienia na te ma-

PRZEMYSŁ MASZYN ROLNICZYCH

Skala logarytmiczna



A — zatrudnienie, B — zamówienia, C — zapasy (na koniec kwartału).

Wskaźniki zatrudnienia i zamówień poprawione przez usunięcie wpływu wahań sezonowych.

szyny, wynika to jednak głównie ze zmniejszonego podczas kryzysu zapotrzebowania na maszyny rolnicze w pierwszym półroczu¹⁾. W stosunku do zeszłego roku poziom zamówień był jeszcze wyższy o 24%, natomiast poziom zatrudnienia w fabrykach był niższy (o 10%). Ponieważ w tym okresie w fabrykach dość dużą rolę grały ostatnio remonty, należałoby przypuszczać, że ten niższy poziom zatrudnienia wynikał ze zmniejszenia się ich udziału.

W przemyśle metalowym w ścisłym tego słowa znaczeniu — związanym głównie z budownictwem — zatrudnienie obniżyło się o 8%, przy poziomie jednak wyższym od zeszłorocznego o 18%. Ten spadek łączył się częściowo z pewnym opóźnieniem sezonu budowlanego, jeśli chodzi o roboty publiczne. W związku z tem ostatniem dość duży spadek wykazuje zbyt śrub, nakrętek i nitów oraz rur wodociągowych pionowo — lanych, do poziomu znacznie niższego niż w r. ub. Zbyt odlewów kuchennych podniósł się o 15% (zbyt w poprzednim kwartale był stosunkowo niski), osiągając poziom wyższy od zeszłorocznego o 12%. Zbyt sanitaryj, rur i kształtek zlewowych (których zbyt w ostatnim kwartale był również stosunkowo niewysoki) podniósł się zgórz dwukrotnie, przekraczając poziom zeszłoroczny o 70%. Niewątpliwie miało na to wpływ zwiększenie się w sezonie bieżącym blokowego budownictwa mieszkaniowego. Zbyt naczyń żeliwnych obniżył się głównie w związku z ogólną tendencją zbytu naczyń domowych. Natomiast zbyt naczyń blaszanych wykazał dość znaczny wzrost.

Zatrudnienie w przemyśle elektrotechnicznym po osiągnięciu rekordowo wysokiego poziomu w grudniu ub. r. (wskaźnik 132,9) podniosło się już przeciętnie w ciągu kwartału nieznacznie, bo tylko o 2%, przy poziomie wyższym od zeszłorocznego o 47%.

GRUPA FABRYK ROWERÓW I CZĘŚCI ROWEROWYCH POLSKIEGO ZWIĄZKU PRZEMYSŁOWCÓW METALOWYCH NA TARGACH POZNAŃSKICH

Istniejąca zaledwie od pół roku w łonie P.Z.P.M. Grupa Fabryk Rowerów i Części Rowerowych podjęła w ramach swoich możliwości akcję propagandową w celu pogłębienia pojemności polskiego rynku oraz przeciwdziałania zbędnemu importowi.

O ile sprawa zwiększenia konsumpcji rowerów w Polsce jest zagadnieniem natury ogólnej, a akcja w tym kierunku jest związana z całym szeregiem momentów, przechodzących niejednokrotnie granice możliwości oddziaływania zainteresowanych wytwórców, i z tego względu powodzenie tej akcji jest tylko częściowo uzależnione od wysiłków propagandowych, o tyle sprawa ograniczenia możliwości zbytu zagranicznych części rowerowych jest nieomal w całości w rękach polskich montowni rowerów.

Niestety z przykrością stwierdzić musimy, że polskie fabryki rowerów, które dzięki ochronie celnej na gotowe rowery mają na rynku polskim nieomal kompletną swobodę działalności i rozwoju, nie wszystkie dostatecznie rozumieją obowiązki na nich ciążyące. Dotyczy to przedewszystkiem starych renomowanych fabryk tego działu. Miast popierać krajową produkcję części rowerowych, współdziałać z nią ściśle na odcińku podnoszenia wspólnym wysiłkiem poziomu wyrobów polskich, szereg fabryk rowerów, kierując

się starą tradycją, że części rowerowych trzeba używać zagranicznych, stronią od produktu krajowego, dając pierwszeństwo wyrobom zagranicznym. Niestety, jak dotąd nie pomagają perswazje i tłumaczenia. Opór tej grupy odbiorców jest trudny do przezwyciężenia.

nie przeliczając bezpośredniego wpływu renomowanych wytwórni rowerów na cyfry sprzedaży części rowerowych zagranicznych, musimy stwierdzić bardzo duży wpływ moralny, jaki wywierają one na konsumenta, który wiedząc, że rower marki X jest dobry, przypisuje jego zalety wyłącznie niemal temu, że rower ten ma siodełko angielskie, piastę wolnobiegową niemiecką, łańcuch i gumy angielskie i t. d. Nic też dziwnego, że gdy po pewnym czasie jakaś część rowerowa zużyje się, to konsument domaga się części zamiennej również wyrobu zagranicznego.

Celem przezwyciężenia uprzedzeń istniejących w stosunku do wyrobów krajowych w tym dziale, grono poważnych fabryk części rowerowych zainicjowało powstanie organizacji branżowej przemysłu części rowerowych, aby wspólnymi siłami rozwinąć, oczywiście obok innych zadań organizacyjnych, energiczną propagandę wyrobów krajowych.

Jednym z objawów akcji prowadzonej przez Grupę Fabryk Rowerów i Części Rowerowych było wydanie broszurki pod tytułem „Spis Części Rowerowych Krajowej Produkcji“, która ukazała się w ubiegłym miesiącu. Drugim posunięciem było zorganizowanie na tegorocznych Międzynarodowych Targach Poznańskich wspólnego stoiska fabryk części rowerowych.

Pośród 31 fabryk zrzeszonych w Grupie wzięło udział w wspólnym stoisku 15 fabryk, w czem trzech dostawców surowców do produkcji części rowerowych, trzech wytwórców gumowych części rowerowych, siedem fabryk metalowych części rowerowych i dwie fabryki rowerów.

Aczkolwiek udział fabryk części rowerowych był, trzeba przyznać, raczej skromny, to jednak dawał on obraz pozwalający na zorientowanie się w jakości i zakresie krajowej produkcji.

W dziale surowców wystąpiły trzy przedsiębiorstwa hutnicze: **Huta Pokój** (bednarka i rury) **Katowicka Spółka Akcyjna** (bednarka) i **Towarzystwo Sosnowieckich Fabryk Rur i Żelaza** (rury bez szwu).

W dziale części gumowych wystąpiły również trzy przedsiębiorstwa: **Brage** (gumy do hamulców i pedałów, uchwyty do kierownic, torebki gumowe), **Piastów** (opony, gumy do wentyli, hamulców i pedałów) i **Wolbrom** (opony i dętki, części gumowe roweru).

W dziale metalowych części rowerowych, wzięły udział firmy: **Adolf Feigenbaum**, wytwórca znakomitych piast wolnobiegowych marki AFS; **Wacław Millner**, który pokazał na doskonale pomyślanym stoisku przodujące na naszym rynku wyroby swojej fabryki: dzwonki, pedały, piasty przednie, hamulce, pompy i uchwyty do pomp; **Fabryka „Światowid“** z koncernu Modrzejów-Hantke, która w sposób bardzo estetyczny pokazała ramy rowerowe, widelce rowerowe, błotniki i kierownice; **M. Kromołowski i Synowie**, której produkcja siodełek rowerowych turystycznych i wyścigowych stoi na poziomie najlepszych wytwórni zagranicznych; **„Tytan“**, który wystawił znane z dobroci łańcuchy rowerowe, **Fabryka**

¹⁾ p. Przyczyny zmian przebiegu wahań sezonowych w statystycznych szeregach gospodarczych. Prace Inst. Bad. Konj. Gospod. i Cen, zeszyt 1 z r. 1935, str. 6.

Części Rowerowych w Chrzanowie, która wystawiła szereg różnych części rowerowych i **I. Altman**, reprezentujący również szeroki program produkcji części rowerowych.

W dziale rowerów gotowych na czoło wysunęło się stoisko znanej fabryki **Fr. Zawadzki**, której rowery cieszące się doskonałą opinią, są robione w znacznej mierze z części własnej fabrykacji, jak to pokazywały dwie ciekawe tablice z eksponatami. Interesującym też było stoisko fabryki **Panama**, która wystawiła wzory mocnych i dobrze prezentujących się a tanich rowerów. Rewelacyjnie tanie rowery pokazała **Hurtownia Mechaników**. Rower jej montażu kosztuje tylko 80 zł., a więc jest tańszy od najtańszego roweru, jaki widzieliśmy w tym roku na Targach Lipskich.

Całość zbiorowego stoiska wypadła może nieco mniej efektownie niż można było oczekiwać, co przypisać trzeba przedewszystkiem temu, że miejsce wyznaczone Grupie na Targach nie nadawało się na zbiorowe stoisko. Niemniej jednak udział Grupy w Targach był celowy i da niewątpliwie realne korzyści.

ROZWIĄZANIE UMOWY O PRACĘ Z POWODU CHOROBY LUB NIESZCZĘŚLIWEGO WYPADKU

W razie niestawienia się **robotnika** do pracy z powodu nieszczęśliwego wypadku lub choroby, pracodawca może niezwłocznie rozwiązać umowę bez wypowiedzenia tylko w ciągu piątego tygodnia niestawienia się do pracy robotnika z powodu choroby, a w razie innych uzasadnionych przyczyn — w ciągu trzeciego tygodnia niestawienia się do pracy. Po upływie wyżej przytoczonych terminów (5-go, wzgl. 3-go tygodnia, gdy rozwiązanie umowy nie nastąpiło) pracodawcę obowiązuje dwu tygodniowe wypowiedzenie.

Uzasadnienie: art. 16 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 16.III-1928 r. o umowie o pracę robotników (Dz. U. 35 z 1928 poz. 324) w ustępie drugim stanowi, że „nie można jednak w żadnym razie uznać za ważny do rozwiązania umowy powód niestawienia się robotnika do pracy wskutek nieszczęśliwego wypadku lub choroby przez okres czasu, nie wynoszący więcej niż cztery tygodnie, albo — z innych uzasadnionych przyczyn przez okres czasu nie wynoszący więcej, niż dwa tygodnie“.

Natomiast art. 19 tegoż Rozporządzenia stanowi, że

„prawo do rozwiązania umowy o pracę na podstawie art. 15, 16 (wyżej przytoczonego), 17 i 18 rozporządzenia gaśnie po upływie siedmiu dni od chwili powzięcia przez stronę wiadomości o okolicznościach, uprawniających ją do rozwiązania umowy“.

Słuszność powyższych wywodów potwierdza Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11.XII-1931 r. I. C. 560/31.

W razie niestawienia się **pracownika umysłowego** do pracy z powodu nieszczęśliwego wypadku lub choroby, pracodawca może rozwiązać umowę o pracę niezwłocznie bez wypowiedzenia tylko w ciągu czwartego miesiąca niestawienia się lub choroby. Po upływie tego miesiąca, gdy rozwiązanie umowy nie nastąpiło, pracodawcę obowiązuje 3-miesięczne wypowiedzenie.

Uzasadnienie: art. 32 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 16.III-1928 r. o umowie o pracę pracowników umysłowych (Dz. U. 35 z 1928 r. poz. 323) stanowi, że

„pracodawcy służy prawo niezwłocznego rozwiązania umowy z ważnych przyczyn, a w szczególności... (punkt b) w razie niestawienia się pracownika do pracy wskutek nieszczęśliwego wypadku lub choroby w ciągu więcej niż 3 miesięcy“.

Natomiast art. 36 tegoż rozporządzenia stanowi w ustępie drugim że

„w wypadkach rozwiązania umowy z powodu ważnej przyczyny, lub z winy strony przeciwnej, prawo rozwiązania umowy gaśnie z upływem miesiąca od chwili, kiedy strona pragnąca umowę rozwiązać uzyskała wiadomość o istnieniu ważnej przyczyny lub winy“.

Michał Dzieciotowski.

ORZECZNICTWO ZAGRANICZNE W MIĘDZYNARODOWYCH SPRAWACH PRZEWOZOWYCH

„Przegląd Zagranicznego Piśmiennictwa Kolejowego“, który wychodzi jako dodatek do czasopisma „Inżynier Kolejowy“, przytacza w numerze kwietniowym z r. b za „Verkehrsrechtliche Rundschau“ następujące orzeczenie sądowe.

1. Dopłaty do przewoźnego.

Roszczenia o dopłacenie do przewoźnego z przesyłki, którą nadawca frankował do granicy, mogą być ściągane tylko od nadawcy zgodnie z art. 17 § 1 Konwencji Towarowej. Jeżeli osiągnięto je od odbiorcy wraz z dalszym przewoźnym od stacji granicznej, wówczas może on żądać zwrotu ich od kolei przeznaczenia, zgodnie z art. 42 § 1, o ile roszczenie kolei było nieuzasadnione.

Międzynarodową wagą przesyłki jest, zgodnie z art. 8 § 3 konw. towarowej, urzędowe poświadczenie jej w liście przewoz. przez stację nadawczą.

Sąd okręg. do spraw handl. w Wiedniu 3.11 r. 1934. Powód odebrał wagon 20 skrzyń najnadanych z Polski do Wiednia. Przewoźne było frankowane do stacji granicznej czesko-austr. Breclava, stacja zaś nadawcza polska ustaliła ciężar przesyłki na 10 000 kg. Przy przeważaniu przesyłki w Wiedniu okazało się, że przesyłka waży 10645 kg. wobec czego zażądano dopłaty za nadwyżkę ciężaru. Odbiorca zapłacił, zażądał jednak zwrotu uiszczony kwoty. Kolej zasądzone prawomocnie na zwrot.

Motywy: Zasadniczo przy przesyłkach frankowanych można żądać dopłaty różnicy przewoźnego tylko od nadawcy, możliwe jest jednak również ściągnięcie jej od odbiorcy, gdyż ten miał opłacić dalsze przewoźne od granicy.

Jeżeli wyniki urzędowego przeważenia na stacji nadawczej i przeznaczenia nie zgadzają się, wówczas miarodajną dla obliczenia przewoźnego jest waga stwierdzona na wniosek nadawcy urzędownie na stacji nadawczej, i uwidocznioma w liście przewozowym (Konw. tow. art. 8 § 3 „List przew., opatrzony stemplem, stanowi dowód zawarcia umowy o przewóz“). Według zaś art. 8 § 4 dane o wadze w liście przew. tylko wówczas nie stanowią dowodu, jeżeli nie zostały sprawdzone przez kolej i poświadczone w liście przewozowym. Ofiarowany w danym przypadku przez kolej dowód, nie może być uważany jako dowód przeciwny, gdy mógł on najwyżej stwierdzić, że waga wiedeńska pokazała rzeczywiście 10645 kg. nie zaś, która z obydwóch wag była prawdziwa.

2. Opakowanie przesyłki.

Nadawca obowiązany jest przesyłkę, łatwo ulegającą uszkodzeniu w czasie przewozu, opakować starannie, ażeby zabezpieczyć przeciw niebezpieczeństwu uszkodzenia podczas przewozu i na fakt ten przeprowadzić dowód (E. V. O. art. 83).

Sąd ap. w Kolonji 4.5 r. 1934.

Używana maszyna przybyła w stanie uszkodzonym; jedna z części z lanego żelaza była złamana.

Roszczenie o odszkodowanie oddalono.

Motywy: duża kruchość żelaza lanego naraża go w wysokim stopniu na niebezpieczeństwo połamania w czasie normalnego przewozu koleją żelazną; w przeciwieństwie do wagonów kolejowych przy przewozie osób, mniej dobre sprężyny (resory) wagonów towarowych powodują stałe wstrząsy i to bez szczególnie silnych zderzeń przy przetażaniu. Tylko dowód, że poczyniono środki, które wyłączają złamanie (wysłanie słomą i t. p.) może zwalczyć zarzut ryzyka połamania.

KRONIKA ZWIĄZKOWA

Depesze kondolencyjne

Na pierwszą wieść o zgonie ś. p. Marszałka Józefa Piłsudskiego Zarząd Polskiego Związku Przemysłowców Metalowych przesłał Panu Premierowi depeszę kondolencyjną następującej treści.

Do Pana Prezesa Rady Ministrów

Warszawa

Polski Związek Przemysłowców Metalowych składa na ręce Pana Premiera wyrazy najgłębszego żalu z powodu bezmiernej straty, jaką poniosło Państwo Polskie przez śmierć ś. p. Marszałka Józefa Piłsudskiego, Niezapomnianego Obrońcy Ojczyzny i Wielkiego Wychowawcy Narodu.

Piotr Drzewiecki Prezes Związku

Antoni Dunin Dyrektor Związku

Depesze kondolencyjne z powodu zgonu ś. p. Marszałka Józefa Piłsudskiego wysłały na ręce Pana Premiera także Oddziały Polskiego Związku Przemysłowców Metalowych i wszystkie fabryki związkowe.

Komunikat Grupy Odlewni przy P. Z. P. M.

Zarząd Grupy Odlewni przy P. Z. P. M. zwrócił się w swoim czasie do swoich członków z prośbą o dopełnienie potrzebnych formalności,—jak na przykład o podpisanie dodatkowej deklaracji,—koniecznych ze względu na reorganizację odlewnictwa.

Wobec tego, że nieliczne odlewnie nie nadesłały jeszcze żądanych danych, Zarząd Grupy [tą drogą ponawia swoją prośbę.

Zarząd Grupy zwrócił się również i do tych odlewni, które nie są jeszcze członkami, z wezwaniem o przystąpienie do wspólnej organizacji polskiego odlewnictwa, a to ze względu na ogólne dobro polskiego odlewnictwa, jak również ze względu na interes każdej poszczególniej odlewni.

Apel ten znalazł oddźwięk wśród niezrzeszonych dotychczas odlewni, które skwapliwie przystępują do wspólnej organizacji.

Posiedzenie Zarządu P. Z. P. M.

Dnia 7 maja r. b. odbyło się posiedzenie Zarządu P. Z. P. M., na którym omawiano szereg spraw organizacyjnych, między innymi sprawę pertraktacji z hutami, kopalniami węgla i przemysłem chemicznym o stosowanie dla przemysłu metalowego przy wykonywaniu zamówień eksportowych takich cen na żelazo, węgiel i chemikalia, jakie obowiązują na rynkach światowych.

Konferencja eksportowa u Pana Ministra Przemysłu i Handlu

Dnia 9 maja odbyła się u Pana Ministra Przemysłu i Handlu konferencja fabryk naczyń emaljowanych w sprawie akcji eksportowej.

Zebranie Zarządu Oddziału Warszawskiego

Dnia 10 maja r. b. odbyło się posiedzenie Zarządu Oddziału Warszawskiego P. Z. P. M. Dokonano wyboru Prezydium Oddziału w osobach p.p. Stefana Przanowskiego jako prezesa, Jana Skrzypińskiego i Józefa Zaporskiego jako wiceprezesów.

Postanowiono, że posiedzenia Zarządu Oddziału odbywać się będą co miesiąc, oraz że działalność Oddziału obejmie szersze ramy prac aniżeli dotychczas.

Posiedzenie Zarządu Grupy Producentów Narzędzi

Dnia 14 maja r. b. odbyło się posiedzenie Zarządu Grupy Producentów Narzędzi. Dłuższe przemówienie poświęcone Świętej Pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego wygłosił Prezes inż. Jan Piotrowski. Przemówienie to zebrani wysłuchali stojąc. Na znak żałoby, po załatwieniu najpilniejszych spraw, posiedzenie odroczone.

Propaganda przemysłu rowerowego

Staraniem Grupy Fabryk Rowerów i Części Rowerowych zorganizowany został przez wydawnictwo dla młodzieży szkół zawodowych p. t. „Pionier Rodzimego Przemysłu“ bieg kolarski, który odbył się 12 b. m. Pierwsza nagroda w postaci roweru ofiarowana została przez Grupę.

PRODUKCJA BLACHY ŻELAZNEJ CYNKOWANEJ ORAZ NACZYŃ BLASZANYCH W 1-YM KWARTALE R. BIEŻ.

W ostatnim numerze „Wiadomości Statystycznych“ z dn. 25 ub. m. znajdujemy dane dotyczące produkcji blachy żelaznej cynkowanej, naczyń blaszanych żelaznych cynkowanych oraz naczyń żelaznych emaljowanych za pierwszy kwartał 1935 r., które poniżej podajemy. Dla porównania przytaczamy cyfry za 1-y kwartał 1934 roku.

	Rok 1934		Rok 1935	
	styczeń—marzec	tonny tys. zł.	styczeń—marzec	tonny tys. zł.
Blacha żel. cynkowana.	2000	1566	3683	2118
Naczynia blasz. żel. cynk.	985	1003	757	949
„ „ „ emalj.	921	2224	1238	2707

Jak widać z przytoczonej tabelki, produkcja blachy żel. cynkowanej, w porównaniu z r. ubiegłym wzrosła bardzo poważnie. Również produkcja naczyń blaszanych emaljowanych wykazała wzrost, natomiast produkcja naczyń blaszanych cynkowanych obniżyła się.

DOM POLAKA ZAGRANICĄ IM. MARSZAŁKA PIŁSUDSKIEGO W WARSZAWIE

Centralny Związek Przemysłu Polskiego wysłał do swoich zrzeszonych organizacji komunikat następującej treści:

„Uprzejmie komunikujemy W. Panom, że p. Marszałek Władysław Raczkiewicz w charakterze Prezesa Światowego Związku Polaków z Zagranicy, zwrócił się do nas z prośbą o pomoc przemysłu, przy budowie w Warszawie domu Polaka Zagranicą im. Marszałka J. Piłsudskiego, którą to budowę uchwalił odbyty w roku ubiegłym II Zjazd Polaków z Zagranicy.

Dom ten ma być widomym symbolem jedności duchowej 8-miu milionów Polaków, żyjących poza granicami Rzeczypospolitej. Dom Polaka Zagranicą będzie miał również duże znaczenie użytkowe, jako siedziba władz, biur i zakładów Światowego Związku Polaków z Zagranicy, oraz krajowych organizacji i instytucji społecznych, pracujących w Polsce na rzecz Polonji Zagranicznej.

Ponadto w Domu tym mieścić się będzie muzeum, biblioteka, sale dla zebrań i odczytów, pokoje dla przyjezdnych Polaków z zagranicy i t. p.

Jednym słowem, Dom Polaka Zagranicą zogniskuje całą akcję społeczną w dziedzinie współpracy kraju z Polonią Zagraniczną.

Budowa domu uskutecznioma ma być wspólnym wysiłkiem społeczeństwa polskiego w kraju i zagranicą.

Powtarzając powyższą prośbę Światowego Związku Polaków z Zagranicy, uprzejmie W. Panom komunikujemy, że Związek ten zamierza zwrócić się w tej sprawie bezpośrednio do W. Panów. Nie wątpimy też, że — w ramach swych możliwości — zechcą W. Panowie akcję tę poprzeć“.

CZAS PRACY WE FRANCJI, NIEMCZECH I WŁOSZECH

Międzynarodowe Biuro Pracy przy Lidze Narodów w Genewie ogłosiło po raz pierwszy w numerze lutowym swego oficjalnego organu „Revue Internationale du Travail“ statystykę ilości godzin w różnych krajach w ciągu ostatnich kilku lat.

W okresie, kiedy kwestja zmniejszenia czasu pracy stanowi przedmiot najgorętszych dyskusyj, a na najbliższej Międzynarodowej Konferencji Pracy ma być rozstrząsany problem 40-godzinnego tygodnia pracy, statystyka ta przedstawia niezwykle ciekawy mareszał porównawczy i zasługuje na baczną uwagę. Pozwala ona stwierdzić, że o ile w niektórych krajach czas trwania pracy nie zawsze dosięga 48-godzin tygodniowo, to w innych — przeciwnie — przewyższa znacznie normy określone Konwencją Waszyngtońską.

Ograniczymy się jedynie do podania tabelki, ilustrującej długość dnia pracy w trzech państwach Europy środkowej: Francji Niemczech i Włoszech.

D A T A	Stosunek procentowy ilości robotników pracujących w tygodniu:					
	we Francji		w Niemczech		we Włoszech	
	Mniej niż 48 godz.	48 godz. i więcej	Mniej niż 48 godz.	48 godz. i więcej	Mniej niż 48 godz.	48 godz. i więcej
1930	5	95	*	*	21	79
31	33	67	*	*	24	76
32	48	52	*	*	28	72
33	38	62	*	*	21	79
1934 I	40	60	55	45	23	77
II	41	59	52	48	24	76
III	41	59	50	50	24	76
IV	42	58	50	50	25	75
V	42	58	49	51	25	75
VI	44	56	49	51	29	71
VII	45	55	48	52	29	71
VIII	46	54	49	51	28	72
IX	47	53	49	52	28	72
X	47	53	—	—	30	70
XI	46	54	—	—	32	68
XII	—	—	—	—	—	—

Jak widać z powyższej tabelki, największy procent robotników pracujących 48 godzin i więcej tygodniowo mają Włochy, potem Francja wreszcie Niemcy. We Włoszech zatem zaledwie $\frac{1}{4}$ ogółu zatrudnionych robotników pracuje mniej niż 48 godzin, a w pozostałych krajach ok. 50%. A więc nawet w okresie obecnego kryzysu państwa te zatrudniają jeszcze przeszło 50% robotników po 48 godzin tygodniowo i wyżej.

Wniosek jest bardzo prosty. Jeżeli w największych państwach środkowej Europy zastosowanie 48-godzinnego tygodnia pracy jest jeszcze dalekie od powszechnego wprowadzenia, to byłoby absurdem ze strony Polski przychylnie ustosunkowanie się do sprawy 40-godzinnego tygodnia pracy. Wprowadzenie takiego zarządzenia miałyby za skutek jedynie zmniejszenie naszych możliwości konkurencyjnych wobec zagranicy.

J. G.

MIĘDZYNARODOWY ZJAZD PORADNI ZASTOSOWAŃ STALI W BRUKSELI

Doroczny Międzynarodowy Zjazd Poradni Zastosowań Stali odbędzie się w roku bieżącym w Brukseli w czasie od dnia 26 — 29 czerwca 1935. Organizatorem i gospodarzem Zjazdu będzie Centre Belgo-Luxembourgeois d'Information de l'Acier (Bruxelles, 54 Rue des Colonies). Zjazd tegoroczny połączony będzie, jak zwykle, ze specjalnym Kongresem Technicznym, poświęconym w r. b. dyskusji nad mostami stalowymi o małych rozpiętościach.

Przewidywany program Zjazdu przedstawia się następująco:

- środa 26.VI — otwarcie zjazdu Poradni Zastosowań Stali i wygłoszenie sprawozdań z działalności ośrodków propagandowych poszczególnych krajów;
- czwartek 27.VI — rano zwiedzanie wystawy, popołudniu obrady Kongresu Technicznego zastosowań stali przy szerszym udziale fachowców;
- piątek 28.VI — zwiedzanie stalowych mostów spawanych i innych obiektów stalowych na Kanale Alberta

sobota 29.VI — posiedzenie przedstawicieli „Poradni“ w lokalu Centre Belgo-Luxembourgeois d'Information de l'Acier. Zamknięcie Zjazdu.

W związku z dyskusją Kongresu Technicznego nad typami mostów stalowych o małych rozpiętościach, 1 czerwca b. r. wyjdzie specjalny numer belgijskiego czasopisma „Ossature Metallique“, w którym będą opublikowane wszystkie prace przedłożone na Kongres, tak aby zainteresowani technicy mieli możliwość uprzedniego dokładnego zorientowania się w całokształcie zagadnienia. Na samym Kongresie referaty będą odczytywane jedynie w skrótach. Z ramienia polskiej „Poradni Stosowania Żelaza“ zgłoszone zostały dwa referaty: p. Prof. dr. Bryły p. t. „Najekonomiczniejsze konstrukcje mostów stalowych małych rozpiętości“ oraz p.p. inż. Wachniewskiego i Lipkowskiego p. t. „Próby nowych rozwiązań konstrukcyjnych mostów stalowych o małych rozpiętościach“. Wymieniony powyżej numer czasopisma „Ossature Metallique“ będzie do nabycia w „Poradni Stosowania Żelaza“.

Zgłoszenia uczestników na Kongres Techniczny oraz zapytania o bliższe informacje kierować należy do „Poradni Stosowania Żelaza“ Katowice, Lompy 14.

WIADOMOŚCIZ ZAGRANICY

Prasa niemiecka o polskim przemyśle narzędziowym. „Eberswalder Offertenblatt“ w numerze z dn. 4 maja r. b. zamieścił dłuższy artykuł o tegorocznych Targach Poznańskich, poświęcając największe miejsca omówieniu udziału polskiego przemysłu narzędziowego.

Na wstępie umieszczone są uwagi krytyczne o organizacji Targów. Uwagi te są najzupełniej słuszne i podkreślają, że Targi Poznańskie posiadają charakter dawnych jarmarków i że zwiedza je nadmierna ilość gapiów.

Przechodząc do omówienia udziału przemysłu metalowego w Targach Poznańskich, „Offertenblatt“ pisze:

„w całym szeregu dziedzin wytwórczości podjęto w Polsce produkcję. Jedyną trudnością jest gatunek; ponieważ na polskim rynku nabywane są najchętniej towary w lekkim wykonaniu, przeto niemieccy fabrykanci mogą oferować gatunki, których cena jest bardzo trudna do osiągnięcia przez polskiego wytwórcę. Trudnością dla polskich wytwórców jest również wielki asortyment, jaki ofiarowują niemieccy fabrykanci. Dalszą trudnością dla polskich wytwórców jest małe zapotrzebowanie polskiego rynku, co utrudnia racjonalną produkcję. Jak się wyraził jeden z przedstawicieli Grupy Producentów Narzędzi, jest cały szereg narzędzi ciekawych rynkowo, ale których zapotrzebowanie jest tak małe, że w obecnych warunkach podjęcie produkcji w kraju nie opłaca się. Ilość takich narzędzi w stosunku do całości zapotrzebowania stanowi 10%. Natomiast 90% wszystkich typów narzędzi mogłoby być w Polsce produkowane, a produkcja ich mogłaby się opłacać“. „M o g l a b y!“ — podkreśla autor artykułu i dodaje: „naszem zdaniem rzeczy nie stoją jeszcze tak daleko, ale wypowiedziane zdanie wyraża zamiary na przyszłość“

„Katalog, wydany przez „Grupę Producentów Narzędzi“, pisze dalej sprawozdawca — wskazuje, że program produkcyjny polskiego przemysłu narzędziowego już jest bardzo szeroki. Katalog ukazał się na tegoroczne Targi w drugim wydaniu

i jest ważny na 1935 rok. Na 100 stronach są wymienione narzędzia, które wytwarza polski przemysł. Grupa Producentów Narzędzi wystąpiła na wspólnym stoisku na Targach. Na pierwszym miejscu są tam narzędzia maszynowe i pomiarowe, które wyrabiane są przede wszystkim przez fabryki państwowe. Są to narzędzia wysokiej precyzji, a ich użyteczność jest bardzo dobra. Taka jest o nich powszechna opinia. W narzędziach ręcznych opinia o wartości użytkowej nie jest jednolita. Na oko trzeba stwierdzić, że odpowiadają one wymogom rynkowym. Dla przemysłu niemieckiego, szczególnie w dziale narzędzi ręcznych, rynek polski przedstawia się dobrze. Siła niemieckiego przemysłu narzędziowego leży w jego zdolności do przystosowania się do wymogów rynkowych i w dużej ilości typów i wymiarów, jakimi dysponuje.

Jest trudnością dla polskich kupców wykonać większe zamówienie na narzędzia, gdy chodzi o większą ilość gatunków narzędzi. Do skompletowania brakuje często tylko kilku gatunków, na które polskie fabryki narzędzi dają zbyt długie terminy dostawy i które wskutek tego sprzedane są przeważnie z Niemiec“.

Powyższe komentarze prasy niemieckiej zasługują na baczną uwagę, gdyż zawierają szereg bardzo ciekawych spostrzeżeń. Istotnie jest poważną trudnością dla polskiego przemysłu narzędziowego przeprowadzenie racjonalizacji produkcji i doprowadzenie jej do tego poziomu kalkulacji kosztów własnych, jaką ma niemiecki przemysł narzędziowy. Na przeszkodzie stoi tu szczupła chłonność naszego rynku wewnętrznego i brak odpowiednich kapitałów, niezbędnych do zakupienia potrzebnych obrabiarek i automatów. Nic też dziwnego, że mimo wszystkie dotychczasowe wysiłki ceny naszych narzędzi kształtują się niejednokrotnie znacznie powyżej kalkulacji produkcji w innych krajach, nie mówiąc już o kalkulacji cen eksportowych. Akcja modernizacyjna, prowadzona przez naszych wytwórców narzędzi, postępować musi wolniej i to stanowi poważną przyczynę, dla której niejednokrotnie wytwórcy wstrzymują się od podjęcia produkcji tego czy innego artykułu, względnie zmuszeni są ubiegać się o ochronę celną.

Niemniej jeżeli zważymy, że rozwijanie polskiej wytwórczości narzędzi trwa właściwie dopiero dwa lata, to należy wyrazić nadzieję, że — mimo oczywiste przeszkody — uda się naszym producentom przewyciężyć trudności fabrykacyjne i że z czasem osiągniemy takie warunki, które pozwolą nam nie tylko pokrywać całość zapotrzebowania krajowego, ale nadto oddawać nadwyżkę produkcji na eksport.

Ceny metali według notowań giełdy londyńskiej w dn. 14. V. 1935 r. w złotych po kursie dnia za tonnę metr.

Aluminium	2552	Miedź standard	854
Antymon	1270	Ołów miękki	351
Cyna standard	5745	Nikiel	5168
Cynk hutniczy	373	Rtęć	—
Miedź elektrolityczna	944	Srebro za 1 kg.	116

Na rynku londyńskim w bieżącym tygodniu ceny metali kształtowały się, w porównaniu z ostatnimi naszymi notowaniami, następująco: z wyjątkiem antymonu i srebra, które opadły — pierwszy o ok. 5%, drugie ok. 1,5%, pozostałe metale podniosły się, a mianowicie: cynk o ok. 11,5%, ołów o ok. 9%, miedź standard o ok. 7,5%, miedź elektrolityczna o ok. 5,5%, cyna o ok. 1%. Aluminium i nikiel bez zmiany. Rtęci nie notowano.